

▲ BONN. Kanclerz NRF, Willy Brandt złoży dzisiaj w Bundestagu programową deklarację rządu, określającą politykę wewnętrzną i zagraniczną na najbliższe cztery lata.

▲ MOSKWA. „Lunochod-2”, który kilka dni temu wraz z „Luną 21” wylądował na Srebrnym Globie, rozpocznie dzisiaj realizację programu badawczego.

▲ PARYŻ. Ekspertów Stanów Zjednoczonych i ORW, jak zapowiedziano w środę, wznowią dzisiaj poufne rokowania w jednej z podpariskich miejscowości.

▲ SZTOKHOLM. Fiński deputowany zaaprobował w trzecim czytaniu ustawę przedłużającą na dalsze cztery lata mandat prezydenta Urho Kekkonena.



CZWARTEK, 18
STYCZNIA
1973 ROKU
WYD AB

Kurier
szczeciński

Nr 15 (8809) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Dzisiaj odbywa się Plenum KW PZPR w Szczecinie z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC Edwarda Babiucha

Rozwój i zespolenie szeregów partyjnych

DZIS w godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się plenarne obrady Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie na temat zadań w zakresie dalszego rozwoju i umacniania wojewódzkiej organizacji partyjnej. W posiedzeniu udział bierze członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Edward Babiuch.

stancje, organizację i członków partii inspirować społeczeństwo do rzetelnego wykonania i przekraczania przyjętych zadań.

(Dokończenie na str. 2)

Premier PRL zakończył wizytę w Indiach

DELHI PAP. Premier PRL, Piotr Jaroszewicz, zakończył wczoraj swoją wizytę w Indiach i o godz. 9 czasu lokalnego odleciał z Bombaju do Teheranu, stolicy Iranu, która jest kolejnym etapem jego podróży. Po południu o godz. 19 przewidziany jest odlot w drogę powrotną do kraju. O wizycie premiera PRL w Indiach informujemy dziś także na str. 3.

W. Brandt odwiedzi Jugosławię

BELGRAD PAP. Jak podaje belgradzki dziennik „Politika”, kanclerz NRF Willy Brandt złoży wizytę w Jugosławii. Dokładna data przyjazdu Brandta do Belgradu nie jest jeszcze znana. Boński korespondent pisma przypuszcza, że może to nastąpić wczesną wiosną. Byłaby to pierwsza wizyta kanclerza zachodniemieckiego w Jugosławii.

LOTEWSCY projektanci mody proponują taką oto wieczorową bluzkę ze spodniami ozdobionymi wyraźnymi motywami wyglądającymi jak haft ludowy. Do tego nosi się bursztyn — strojne, modne, piękne.
(CAF — Sokołowski)

E. Gierek w Lubiniu

I SEKRETARZ KC PZPR Edward Gierek odwiedził dziś legnicko-głogowskią zagłębie młodzieży. Wraz z nim przybył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

Problem bliskowschodni na Konferencji Europejskiej?

HELSINKI PAP. Na środowym posiedzeniu przedstawiciele 32 państw oraz USA i Kanady w Helsinkach delegacja Austrii proponowała, aby do porządku obrad Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy włączyć kwestię bliskowschodnią.

Listy, wypowiedzi, uwagi, projekty...

GIEKDA
GOSPODARSTWA
— czeka

Spójrz wokół siebie...
SZCZEGÓŁY JUŻ JUTRO!

Oficjalne uroczystości objęcia władzy prezydenckiej

20 bm. — orędzie Nixona

WASZYNGTOŃSKI korespondent PAP, Jan Dziedzie pisze: Dziś, w czwartek rozpoczynają się w Waszyngtonie kilkudniowe uroczystości związane z oficjalnym objęciem przez Richarda Nixona stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych na okres drugiej kadencji.

TEGO DNIA w Centrum Ken nedy tego odbędzie się ceremonia oddania honorów — sztafardom państwowym, w której wezmą udział wszyscy gubernatorzy stanowi.

Kulminacyjną uroczystością przewidziano na 20 stycznia. W dniu tym u stóp Kapitolu prezydent Nixon oficjalnie obejmie swój urząd i wygłosi przemówienie inauguracyjne. Wkrótce po tym jedną z głównych arterii Waszyngtonu — Aleją Pensylwania wyruszy tradycyjny pochód z udziałem pocztów sztandarowych armii, orkiestr i grup młodzieżowych. Przejdzie on do Białego Domu. Obchody zakończą się 21 stycznia.

Na uroczystości przybywają już do stolicy USA delegacje z różnych krajów kraju, do Waszyngtonu udają się też ci, którzy pragną wziąć udział w zapowiedzianych demonstracjach antywojennych.

Wstrzymał emisję programu TV

LONDYN. Zwykły obywatel Wielkiej Brytanii, Ross McWhirter wstrzymał w wtorek w ostatniej chwili wyświetlenie filmu w programie brytyjskiej tzw. telewizji niezależnej. Uznał on bowiem, że program ten — dokumentalny film, nakręcony przez znanego fotografa londyńskiego, Davida Bailey'a — jest sprzeczny z dobrymi obyczajami. Ukazuje on bowiem stosunki homoseksualne i zbrocenia.

Ministerstwo Sprawiedliwości, do którego McWhirter wystosował list protestacyjny, wstrzymało projekcję filmu celem zbadaania sprawy. Jest to pierwszy przypadek, by zwykły obywatel wstrzymał emisję programu.

Cielę o dwóch głowach

BRUKSELA. W belgijskiej miejscowości Montzen urodziło się cielę o dwóch głowach. Zwierzę czuje się dobrze i odżywia się normalnie, mimo że ma dwie głowy, troje oczu i dwa języki.

W PLENUM uczestniczy grupa aktywistów robotniczego szczecińskiego zakładów pracy, delegaci na VI Zjazd PZPR oraz postowie Ziemi Szczecińskiej.

PO otwarciu plenarnego posiedzenia przez sekretarza KW

PZPR w Szczecinie Janusza Brycha, referat pt. „Zadania w dziedzinie dalszego umacniania i rozwoju wojewódzkiej organizacji partyjnej” wygłosi sekretarz KW PZPR, Zdzisław Drewniowski.

Program społeczno-gospodarczy przyspieszonego rozwoju kraju, wysunięty przez partię, program społeczno-gospodarczy rozwoju województwa, zawarty w Uchwale Rady Ministrów z dnia 17 marca 1972 r., spotkał się z jednoznacznym poparciem ze strony naszego społeczeństwa. Urzeczywistnienie tego programu, to ogromne zadanie, które społeczeństwo wykonuje pod przewodnictwem partii. Ten ambitny program zobowiązuje do zastanowienia się w jaki sposób bardziej skuteczny, poprzez in-

Dwa miesiące w kolejce

Rekordowe powodzenie Fiata 126 we Włoszech

RZYM PAP. Włoscy amatorzy Fiata 126 — malolitrażowego samochodu, który produkowany będzie również w Polsce, w nowo budowanej fabryce w Bielsku — Tykach, muszą czekać co najmniej dwa miesiące w kolejce na zakup tego wozu. Zamówienia na ten model Fiata są bowiem we Włoszech tak masowe, że producent nie jest w stanie im sprostać, choć fabryka w Turynie produkuje 200 pojazdów dziennie.

bia wszystko, aby skrócić do minimum termin dostaw zamówionego samochodu. Aż dwumiesięczny okres oczekiwania jest więc zjawiskiem wyjątkowym. Świadczymy tym samym, że Fiat 126 zdobył sobie wśród Włochów ogromną popularność.

Sondaże przeprowadzone przez przedstawicieli Fiata w innych krajach europejskich, przede wszystkim we Francji, NRF, Austrii, i w krajach Beneluxu wskazują, że zapotrzebowanie na nowy model turyńskiego koncernu będzie tam również ogromne. Sprzedaż Fiata 126 w tych krajach rozpocznie się w ciągu bieżącego roku. Tempo produkcji w Turynie zostanie niebawem podwojone, lub nawet potrojone.

Reg. 13 13

- Elektrycznym do Zakopanego
- Warszawa-Poznań w 86 km/godz.
- Śląska kolej regionalna

Komunikacyjne przyspieszanie

JEDNOSTKI PODLEGLE RESORTOWI KOMUNIKACJI pomysłnie wykonały i częściowo przekroczyły zadania planowe minionego roku; sprawnie przebiegały prace nad dalszą modernizacją taboru komunikacyjnego oraz sieci drogowej i kolejowej. Rok bieżący — to kolejny etap realizacji ważnych zadań, stojących przed jakże istotnym dla sprawnego funkcjonowania gospodarki systemem transportu kolejowego, drogowego a także lotniczego.

BIEŻĄCY ROK i lata następne — jak poinformował uczestnik konferencji prasowej minister komunikacji Mieczysław Bądry — charakteryzować się będą dalszym wysokim tempem wyposażania PKP w nowoczesny tabor trakcyjny, pasażerski i

towarowy. Trwają prace nad dokumentacją nowoczesnej, szybkiej elektrycznej jednostki trój wagonowej dla ruchu podmiejskiego; jej prototyp powstanie w 1974 r. Przemysł krajowy przystosowuje niektóre typy produkowanych lokomotyw elektrycznych do szybkości 140—160 km/godz.; trwają też wstępne prace nad dokumentacją lokomotywy elektrycznej o szybkości do 200 km/godz. i mocy ok. 8 tys. KM, której produkcja ruszyć powinna jeszcze w tym pięcioletcu.

TA perspektywiczna modernizacja taboru trakcyjnego znajduje swe uzasadnienie w postępującej, stałej poprawie stanu technicznego torów. Realizacja programu poprawy stanu nawierzchni szlaków kolejowych przebiega terminowo — umożliwiają podnoszenie szybkości maksymalnej na kolejnych magistralach kolejowych. I tak m.in. w letnim rozkładzie jazdy od 3 czerwca br. wzrosło do 140 km/godz. maksymalna szybkość techniczna pociągów na liniach Warszawa — Poznań, Kraków — Wrocław i Bydgoszcz —

Ratownicy nie przerywają poszukiwań

Nadal brak wieści o kutrze „Ust-119”

CZWARTKOWY PORANEK w dalszym ciągu brak wieści o losach poszukiwanego kutra „Ust-119” z 3-osobową załogą. W ośrodku koordynacyjnym Polskiego Ratownictwa Okręgowego w Gdyni bez przerwy pracuje sztab, kierujący akcją poszukiwawczą; uczestniczą w niej jedynostki ratownicze oraz samoloty. Systematycznie penetrowane są coraz odleglejsze rejony.

Z polskich ratowników wespół pracuje szwedzka stacja ratownicza w Karlskronie. Analizując kierunek wiatru i fal — dopuszcza się bowiem możliwość, że kutrę z uszkodzonym lub zalanym motorem mogła zdryfować ku wybrzeżom Szwecji.

Przymusowa zmiana tras statków PŻM

JAK poinformowano nas w PŻM, 13 stycznia br. rozpoczął strajk marokańscy kolejarze. Tym samym uniemożliwiono zo stał załadunek polskich statków importowanych z tego kraju fosforanami. W związku ze strajkiem armatorzy wycofują swe statki z Casablanki i Safii. Na załadunek od 12 stycznia oczekiwał też nasz m/s „Powstanie Śląskie”; wczoraj armator podjął decyzję o skierowaniu jednostki do innego portu Zachodniej Afryki, skąd po zabraniu ładunku powróci na kontynent. Także i inne statki PŻM — a jest ich sporo — które miały w styczniu zawinąć do portów marokańskich zostały zatrudnione w innych relacjach. (wit)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Górny Śląsk” ze Swinoujścia,
m/s „Modlin” z Irlandii z drobnicą,
m/s „Rusałka” z Gdyni w balastie,
s/s „Opole” z Danii w balastie.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Złotycha Szczecińska” ze Swinoujścia do Hamburga z węglem,
s/s „Jedność Robotnicza” do Danii z węglem,
s/s „Pstrowski” do Danii z węglem,
s/s „Ślawno” do Belgii z węglem,
s/s „Piotrków Trybunalski” do Belgii z koksem,
m/s „Ciechanów” do Danii z węglem.

Tczew. Najszybszy nasz pociąg ekspresowy „Lech” będzie pokonywał trasę Warszawa — Poznań ze średnią szybkością (tzw. handlową) 86 km/godz.

Kontynuowane będą prace przy rozbudowie sieci kolejowej. Koncentrować się one będą m.in. na magistrali Zawiercie — Radzice, której oddanie do użytku usunie w połowie 1974 r. największe gardło przewozowe PKP, jakim jest wywóz węgla ze Śląska do centrum i na północ kraju. Odcinek ten — to I etap największej naszej powojennej inwestycji kolejowej, magistrali centralnej Śląsk — Warszawa, która w przyszłości przedłużona zostanie na Wybrzeże. Trwają także roboty przy budowie tzw. „magistrali siarkowej” w woj. rzeczowskim, wiodącej z Tarnobrzega do Hrubieszowa.

Prowadzone są prace studialne nad koncepcją Śląskiej kolei regionalnej, która pretuje się wchodzić na szlak Górnośląski Okręg Przemysłowy, łącząc wszystkie najważniejsze ośrodki przemysłowe i mieszkaniowe tego regionu. Będzie to kolej nowoczesna, wzorowana na niemieckiej, zwrócona na maszynownię, zwrócona na maszynownię.

W MYSLIBORZYCACH pod Myśliborzem, w obrzebie Państwowej Stacji Inżynierskiej, przechodzi aklimatyzacja „autentyczny” żubr. Prawie dwuletni okaz sprowadzony z Białowieskiego, i chociaż na razie wcale nie wygląda na króla puszczy i beo-rodę jest nadzieją szczecińskich hodowców.

Befsztyk z... żubrowiny

Placówka Polskiej Akademii Nauk w Białowieży prowadziła przez wiele lat badania nad krzyżówką żubra z krowami. Potwierdziło się, że bardzo udane. Przede wszystkim z powodu znacznej wagi; trzyletni męszczyzna pięciomiesięcznej wagi około 1500 kg.

Dotyychczasowe doświadczenia prowadzone w warunkach naturalnych; dalszy ich etap ma natomiast dać odpowiedź czy hybrydy można będzie otrzymać poprzez sztuczną inseminację. Bowiem tylko ten zabieg umożliwił może hodowcę mieszańców z żubrem na szeroka skalę. Jeśli doświadczenia te się powiodą — to być może już niedługo „bronie” (taką bowiem nadano im nazwę) pojawią się na łakach, a bieżący z nich stanowią będzie nie lada atrakcją na naszych stołach.

nowoczesnych rozwiązaniach światowych w tej dziedzinie. Wielką tu się wstępną rozwiązały problemy komunikacyjne aglomeracji miejsko-przemysłowej GWP.

Wspomnieć należy również że w br. elektryfikowanych została nie dalsze 300 km linii kolejowych; dzięki dodatkowi podjętym przez resort komunikacji zobowiązaniu — w maju 1975 r. ruszą pociągi elektryczne z Katowic do Wisły, a w 1976 r. — z Krakowa do Zakopanego; czas jazdy z Krakowa do Zakopanego ulegnie dzięki temu skróceniu o 60—80 minut.

Wczoraj w kraju

■ W ŚRODE I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przy udziale Edwarda Babiucha, Franciszka Szałucha i Józefa Tejczyńskiego spotkał się z przewodniczącym ZG ZMW, ZG ZMW, naczelnikiem ZHP, przewodniczącym RM ZSP oraz sekretarzem Rady Młodzieżowej WP. Omawiano m.in. przygotowania do zbliżających się zjazdów związków młodzieży oraz o przebiegu dyskusji w poszczególnych środowiskach nad koncepcją utworzenia Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

■ DO Warszawy przybyła delegacja rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu z wicepremierem Le Thanh Nghii.

■ W BELWEDERZE odbyła się uroczystość wręczenia nominacji profesorów. Nominacje otrzymali 79 pracowników naukowych z całego kraju. Akty nominacyjne wręczył przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jablonski.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego

Kara — jaka?

SPRAWY o przestępstwa drogowe stanowią już niemalże część wszystkich spraw, jakie trafiają do sądu. Sędziom, jak i podlegającym im sąbom wypadki drogowe, w pełni uzasadniają politykę karą w tym zakresie. Mniemnie w każdym in dyskusyjnym przypadku sąd musi wnioskownie rozstrzygać kwestie: jaki powinien być wymiar kary, by zadość uczynił on społeczeństwu poczucie sprawiedliwości, brał pod uwagę osobowość sprawcy i względnie wszystkie wskazania Kodeksu Karnego.

Na te jednego — bardzo żywego i widualizowanego zresztą przypadku — interesujące uwagi sformułował Sąd Najwyższy w wydanym wyroku. Chodziło — stwierdzony od razu — o wypadek, w którym zginął człowiek.

Kierowca ciężarówki nagłe zjechał na lewą stronę drogi, wpadł do rowu, przyszyłił przebiegającą pobocznym kolejką, która wskutek tego zgorzała. Dlaczego zjechał na lewą stronę? Przez krótką chwilę odwrócił oczy od jezdni, biorąc jąhiko od jednego z kabine pasażera; sądy powiatowy i wojewódzki skazały kierowcę na 3 lata pozbawienia wolności i karę prawną w wysokości 1000 zł. Wskazywano na ten sam okres. Sam jednak kierowca uparcie mówił również o obecności motocyklisty na drodze, którego chciał wyprzedzić, a który w ostatniej chwili zjechał na lewą stronę. Zeznania świadków nie rozstrzygnęły ostatecznie tej kwestii.

Do SN sprawa wpłynęła na skutek rewizji nadzwyczajnej, w której domagano się kary surowszej.

Po rozpatrzeniu sprawy SN zwrócił uwagę na kilka okoliczności. Po pierwsze: wersja kierowcy nie zrodziła się dopiero w toku procesu, lecz została przezeń przedstawiona już w chwili wypadku. A był on wówczas tak wstrząsający, że za zupełnie nieprawdopodobne należało uznać, by w chwili wypadku mógł wymyślić jakąś nieprawdziwą wersję obrony. Wersja kierowcy znalazła zresztą potwierdzenie w zeznaniach pasażera w kabinie, i to również w trzech innych stwierdzonych przez biegłego (np. włączony lewy kierunkowskaz i gwałtowny skręt w lewo). Oczywiście przyjęcie wersji kierowcy

Rozwój i zespolenie zespołów partyjnych

(Dokończenie ze str. 1)

W DALSZEJ części referatu zwraca się uwagę, że po VII Plenum Komitetu Centralnego do arsenału środków pracy partyjnej weszła zasada konsultacji ważnych problemów z najszerszymi grupami społecznymi i zawodowymi. Te zasady z adaptowały wojewódzka oraz powiatowe instancje partyjne. Z aktywnym robotniczym zakładów pracy konsultowane są projekty uchwał tych instancji. Nową formą, która funkcjonuje w praktyce pracy instancji za ledwie rok, przynosząc dobre rezultaty, są systematyczne, problemowe spotkania kierownictwa instancji z aktywnym robotniczym. Powołano także grupy aktywów robotniczych, które skupiają tak członków partii, jak i zaangażowanych społecznie bezpartyjnych. Stanowią one szeroką reprezentację poglądów, opinii i dążeń podstawowych grup społecznych.

W dalszej części referatu 2. Drużynowski podniósł problem potrzeby stałego kształcenia i pogłębiania wiedzy ideologicznej przez kadry partyjną jak i nowo wstępujących członków PZPR.

W chwili, gdy oddajemy gazetę do druku, na plenarnym posiedzeniu KW rozpoczyna się dyskusja. (z)

ZE SPORTU

Losowanie piłkarskich pucharów

WE FRANKFURCKIEJ siedzibie zachodniemieckiego związku piłki nożnej i komitetu organizacyjnego piłkarskich mistrzostw świata 1974 odbyło się losowanie ćwierćfinałowych pucharów: Europy, Zdobyciw Pucharów i UEFA.

Wyniki losowania (drużyna na pierwszym miejscu są gospodarzami pierwszego meczu):

PUCHAR EUROPY
Ajax Amsterdam — Bayern Monachium, Juventus Turyn — Ujpest Dozsa Budapest, Dynamo Kijów — Real Madryt, Spartak-Trnava — Derby County.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW
Leeds United — Rapid Bukareszt, Hibernian Edynburg — Hajduk Split, Schalke 04 — Sparta Praga, Spartak Moskwa — AC Milan.

PUCHAR UEFA
FC Kaiserslautern — Borussia Moenchengladbach, OFK Belgrad — Twente Enschede, Tottenham Hotspur — Viktor Stabulak, FC Liverpool — Dynamo Drezno.

Spotkania ćwierćfinałowe rozegrane zostaną w dniach 7 i 14 marca br.

W GLASGOW, w towarzyskim meczu piłkarskim Ajax Amsterdam wygrał z Glasgow Rangers 3:1 (2:1).

NARCISZKI PUCHAR ŚWIATA KOBIET

W GRINDELWALD (Szwajcaria) rozegrany został słom specjalny kobiec, zaliczony do punktacji pucharu świata. Wiele czołowych zawodniczek, ponieważ ominęły bramki. Wśród nich znalazła się zdecydowana przedwojenniczka pucharu — Austriaczka Annemarie Proell, a także jej rodaczki Ranner, Drexl, czy też Patricia Emonet (Francja). Pierwsze miejsce zajęła reprezentantka Austrii — Monika Kester.

W klasyfikacji pucharu świata na pierwszym miejscu znajduje się nadal Annemarie Proell (Austria) — 160 pkt., przed swą rodaczką Kessler — 81 oraz Mittermaier i Lukasser (Austria) — po 55 pkt.

ZMARŁ PROF. JAN FAZANOWICZ

W POZNANIU zmarł po dłuższej chorobie, ceniony działacz sportowy prof. Jan Fazanowicz, honorowy prezes Polskiego Związku Gimnastycznego, był wychowawcą wie lu pokoleń gimnastyków polskich. Za usługi dla wychowania fizycznego zmarł, zmarł w wieku m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zyl 86 lat.

Parlez vous, francais?

WARSZAWA PAP, W Gdańsku, Wrocławiu, Łodzi, Szczecinie i Katowicach zorganizowane zostaną w najbliższym czasie kursy języka francuskiego, prowadzone pod patronatem Komitetu Współpracy z Alliance Française. W tym celu francuskie towarzystwo przekaze polskiemu komitetowi odpowiednią ilość taśm magnetofonowych, filmów, diapozytywów, przewodników metodycznych — słowem: pomoce dydaktyczne niezbędne do nowoczesnej nauki języka obcego.

Współpraca z Alliance Française trwa już trzy lata. Towarzystwo to, zainteresowane upowszechnianiem języka francuskiego i wiedzy o tym kraju, utrzymuje ściśle kontakty z wieloma państwami, pomaga organizować kursy językowe, dostarcza podręczniki, pomoce dydaktyczne, kształci we Francji lektorów, wysyła swoich wykładowców.

Już pierwsze doświadczenia dowiodły, że powołanie grup aktywów robotniczych jest przedsięwzięciem trafnym. Ich działalność służy wypracowywaniu lepszych form pracy także w instancjach partyjnych. Jest to za waznym miar pozytywnie zjawisko.

Nagroda dla „Odry” za sardynki

W WARSZAWIE rozstrzygnięty został konkurs, zorganizowany przez Stołeczne Przedsiębiorstwo Handlowe „Delikatęsy”, pod nazwą „Szukamy nowych artykułów delikatowych”.

Jury konkursu złożone z towarzyszów handlowców oraz przedstawicieli Biura „Opinia” przyznało sześć wyróżnień. Jednym z nagrodzonych przedsiębiorstw jest PPDUR „Odra” w Swinoujściu, które — jako pierwsze w kraju — podjęło produkcję sardynek z własnym histerycznym rynekem ukazuje się 500 tys. puszek sardynki z „Odry”, ciesząc się dużym powodzeniem u kupujących. (przby)

Chuligani na... zwolnieniu lekarskim

NA jednym ze skwerów w centrum Białostoku trzech młodzi mężczyźni zaczęli się w bestialski sposób nad przechodniem. Na widok miłośnika, któremu udało się schwycać jednego z chuliganów, dwójka pozostała rzuciła się do ucieczki.

Z pomocą pospieszyli przechodnie; wówczas awanturantów zostali ujęci. Jak się okazało — trzydziulatki 26-letni Jan J. oraz bracia — 22-letni Antoni i 19-letni Wiesław B., przebywający w bzm dnu, na zwolnieniu lekarskim. (PAP)

Znów w zasięgu ręki?

Wietnamskie znaki zaprzętania

CZY ISTOTNIE lada dzień, lada godzina, w Wietnamie nastąpi zawieszenie działań zbrojnych — pierwszy konkretny krok w kierunku zakończenia wojny? Takie pytanie zadają sobie przyjaciele tego narodu, który tak wiele przeszedł w ostatnich latach, miesiącach i tygodniach.

PO PRZERWANIU nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu, w zachodnich stolicach — jak sygnalizują m. in. korespondenci „Interpressu” — zapanował optymizm. Wielu obserwatorów wyraża opinie, że jeszcze pod koniec tego tygodnia zapadną ostateczne decyzje na temat podstaw porozumienia i że prezydent Nixon, który w sobotę, 20 stycznia, ma wygłosić tradycyjnie orędzie rozpoczynające jego drugą kadencję — wyśtafi w głoii męża stanu, który przywróci pokój w Wietnamie (wprawdzie u progu pierwszej kadencji), ale w końcu przyrzeczenia dotrzyma.

JEDNAK optymizm ten ani nie jest powszechny, ani też całkowity. Najbardziej charakterystyczne

że odpowiedź ta będzie sprzyjać przywróceniu pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie świata.

Zofia ARTYMOWSKA (Interpress)

pod tym względem są reakcje w Paryżu, który od tylu lat jest gospodarzem czterostronnych i dwustronnych rokowań amerykańsko-wietnamskich. Zwraca się tam uwagę po pierwsze na to, że zawieszenie bombardowań terytorium DRW to jeszcze nie ich zakończenie, raz na zawsze.

Zwraca się również uwagę na rolę marionetkowego prezydenta sągnońskiego Thieu, który czynił co mógł, by nie dopuścić do porozumienia i który z dnia na dzień nie zrezygnuje przecież ze wszystkich swoich rozszczeń, pomagając tym samym Amerykanom w próbach wywierania nacisku na Hanoi.

Zresztą, jak przypomina amerykańska Agencja UPI podjęta obecnie decyzja wstrzymania wszelkich działań przeciwko DRW nie jest pierwszą tego rodzaju w wojnie inchoińskiej. Poprzednik Nixona, Lyndon Johnson, autor „eskalacji wietnamskiej”, uczynił to aż dziesięć razy.

W ostatnich posunięciach Biurogo Domu nie można się jednak do pałrywać jedynie taktycznych elementów, takich na przykład jak chęć inauguracji drugiej kadencji w atmosferze zakończenia wojny wietnamskiej. Faktem jest, że ostatnia seria nalotów, po zbudzeniu ił pokój jest w zasięgu ręki, pogłębiła w opinii światowej poczucie niebezpiecznych ofiar. Nacisk opinii światowej, nacisk wielu rządów zachodnioeuropejskich, nie mogą nie wywrzeć wpływu na postępowanie Waszyngtonu.

Ale nie tylko chęć uspokojenia „astrojów”, tak wzburzonych ludobójczym charakterem nalotów, jak to sformułował szwedzki premier Palme porównując je do praktyk całej Europy. Katastrofa została na szczęście dość wcześnie zauważona, w momencie wypłynięcia ławicy zatrutych ryb. Ogłoszone natychmiast zakaz połowów na całym wybrzeżu, co oznacza ruinę dla wielu rybackich rodzin.

Ekspertsi twierdzą, że gdyby doszło do podobnej katastrofy w lecie, przy silniejszym wietrze, cała okolica Goeteborga stałaby się niebezpieczna dla życia.

Groźna katastrofa w Goeteborgu

SZTOKHOLM. 400 ton fenolu rozlało się z rozbitego zbiornika w porcie w Goeteborgu. Zakładając, że dwa gramy tej substancji powodują śmierć czło-wieka, fenolem z rozbitego zbiornika można by zatruć prawie całą Europę. Katastrofa została na szczęście dość wcześnie zauważona, w momencie wypłynięcia ławicy zatrutych ryb. Ogłoszone natychmiast zakaz połowów na całym wybrzeżu, co oznacza ruinę dla wielu rybackich rodzin.

Ekspertsi twierdzą, że gdyby doszło do podobnej katastrofy w lecie, przy silniejszym wietrze, cała okolica Goeteborga stałaby się niebezpieczna dla życia.

Policja japońska walczy z gangsterami

TOKIO. W ciągu tylko jednej nocy, z niedzieli na poniedziałek, policja z prefektury Kanagawa aresztowała 163 gangsterów z jokońskiego oddziału „Bandy Inagawa”, która działa w centralnej części wyspy Honshu i liczy ponad 5 tys. członków. Przy zatrzymanych gangsterach znaleziono 276 pistoletów.

Jak wynika z informacji policji, w samej tylko prefekturze Kanagawa działa ponad 100 organizacji przestępczych, a w całym kraju około 3 tysiący. W minionym roku dokonano łącznie 1100 tysięcy przestępstw, w tym ok. 2 000 zabójstw.

Górq kobziarze!

LONDYN PAP. Pełne temperametu nagranie kobziarzy król lewskich szkockich dragonów gwardił okazało się najbardziej popularnym nagraniem roku 1972. Wg ankiety przeprowadzonej przez londyński dziennik „Daily Mirror”, nagranie kobziarzy pt. „Amazing grace” pobilo takie sławy, jak Elvis Presley, David Cassidy i Donny Osmond. Tzw. „jedynek”, czyli płyt z nagraniem jednego tylko utworu, sprzedano na świecie aż 3 miliony. Górą kobziarze!

Owocna wizyta premiera PRL

Wspólny komunikat polsko-indyjski

DELHI PAP. Na zaproszenie prezydenta Republiki Indii pami Indry Gandhi przez Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Piotr Jaroszewicz wraz z małżonką złożył oficjalną wizytę w Indiach w dniach od 10 do 18 stycznia.

W czasie wizyty premier Piotr Jaroszewicz został przyjęty na audiencję przez prezydenta Republiki Indii Varahagiri Venkata Giri oraz wiceprezydenta G. S. Patilaka. Prezesa Rady Ministrów PRL i premier Republiki Indii prowadził rozmowę na temat zagadnień międzynarodowych interesujących oba kraje oraz na temat aktualnego stanu stosunków polsko-indyjskich i ich dalszego rozwoju. Rozmowy toczyły się w szczerzej i przyjaznej atmosferze, charakterystycznej dla stosunków między oboma krajami i wykazały identyczność lub zbliżoność poglądów obu stron we wszystkich omawianych sprawach.

Podczas wizyty przyjęto wspólną deklarację o przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Indii, która stanowi podstawę dla dalszego wzajemnego rozwoju wszechstronnej współpracy polsko-indyjskiej. Premier przyjął ze szczególnym zadowoleniem porozumienie osiągnięte między komisjami planowania obu krajów w sprawie długoterminowej współpracy gospodarczej, a także postanowie-

nia protokołu o wymianie handlowej w latach 1973-75, podpisanego w ich obecności przez ministrów handlu z ambasniczego Polski i Indii.

Premier P. Jaroszewicz zaprosił premiera Indii panią Indrę Gandhi do złożenia wizyty w Polsce w dogodnym dla niej czasie. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

RYBACY RADZIECY BRATOWALI BRITYSKI TRAWLER

MOSKWA. Załoga trawlera „Rauda” należącego do jednej ze spółdzielni rybackich na Lotwie uratowała na morzu 20-letniego żaglowca brytyjskiego „Champton”, na którym wybuchł pożar. Płomienie objęły pokład, magazyny i maszyny. Rybacy radziecy, którzy na sygnał SOS natychmiast popłynęli z pomocą, ugasiłi pożar. Rybacy brytyjscy opuścili statek. Trzech członków załogi „Champton” poniosło śmierć. Kapitan „Raudy” Arwid Bulks wezwał z Amsterdamu statek sanitarny, który zabrał zwłoki ofiar.

ODBUDOWA MANAGUI

SANTIAGO. Były prezydent Nikaragui, gen. Anastasio Somoza, który jest obecnie przewodniczącym komitetu odbudowy Managui oświadczył, że opracowano już projekt wstępnych prac przy usuwaniu skutków trzęsienia ziemi, jakie nastąpiło w Managui 23 grudnia ub. r. Prace te pozwolą na zatrudnienie około stu tysięcy osób, które dotychczas pozostają bez pracy. Planuje się budowę sieci produkowej i kalendarzowej dla nowych osiedli mieszkaniowych. Prace mają być finansowane częściowo z pożyczek zagranicznych.

SPOTKANIE Z AKTORAMI KANADYJSKIMI

OTTAWA. 18 bm., w hotelu Windsor w Montrealu odbyło się spotkanie charge d'affaires ambasady PRL w Kanadzie Józefa Kuszy z kierownictwem i zespołem aktorów strasfordzkiego narodowego teatru Kanady, który za kilka dni udaje się do południowych wysp do Danii, Holandii, Polski i ZSRR.

W czasie spotkania wyświetlono film dokumentalny, pt. „W krainie przodków”.

Wystawa polskiego plakatu w Belgradzie

BELGRAD PAP. We wtorek w Belgradzie otwarta została wystawa plakatu polskiego. Ekspozycyony jest ponad 150 plakatów 45 polskich artystów. Wystawę, w której otwartu uczestniczył ambasador PRL w Jugosławii J. Burakiewicz, zorganizował ośrodek sztuk stowosowanych przy współpracy warszawskiego artystów plastyków sztuk stowosowanych oraz polskiego wydawnictwa WAG.



JEDEN z wydziałów Fabryki „Czerwony Sztandar” w Leningradzie wyposażony jest w nowoczesne maszyny dziewiarskie wyprodukowane przez Fabrykę „TEXTIMA” w Karl-Marx-Stadti w NRD. Leningradzka fabryka jest największym zakładem włókienniczym w Związku Radzieckim i zatrudnia 8 500 osób.

Demonstracja na Cyprze

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi ze stolicy Cypru, Nikozji, że w poniedziałek doszło tam do gwałtownych demonstracji na rzecz unii z Grecją. Wzięła w nich udział młoda dziewczyna, która została ranna. Po raz pierwszy od czasu, kiedy Cypr uzyskał niepodległość w 1960 roku, policja użyła w Nikozji gazu łzawiącego. W czasie zajść trzech policjantów i jeden uczeń odnieśli rany. Do podobnych wystąpień doszło również w mieście Lamasol w południowo-zachodniej części wyspy. Niektórzy z młodych ulęśli plakaty z napisami „Enosis albo śmierć”. Enosis oznacza — unię z Grecją.

Watykańscy strażnicy doszkalają się

RZYM. Watykan, który ostatnio zmodyfikował system ochrony swych dzieł sztuki, zorganizował specjalne szkolenie dla strażników muzeów. Zajęcia prowadzone przez licznych specjalistów policyjnych dotyczą techniki szybkiej interwencji w wypadku pożaru lub kradzieży. Na kursy te uczęszcza około stu strażników.

W muzeach watykańskich, na pięciu kilometrach korytarzy w stawosowych, zwiedzanych każdego roku przez półtora miliona turystów, zainstalowano ostatnio zapory laserowe, 25 kamer telewizyjnych i radar w celu ochrony dzieł sztuki.

Śnieg na Bliskim Wschodzie

KAIR PAP. Na Bliskim Wschodzie zanotowano w ostatnich dniach obfite opady śniegu. Spadł on w Libanie, Syrii, Jordani, Turcji i Izraelu. Od 15 stycznia osiedla w górzystych rejonach Libanu odcięte są od świata. Grubość pokrywy śniegu sięga metra. Droga łącząca Bejrut z Damaskiem zablokowana została zaspami, w których ugrzęzły setki samochodów.

Syryjskie miasto Aleppo, gdzie śnieg padł trzy dni również to stało odcięte od reszty kraju. W rejonie Nebek (między Damaskiem i Homs) temperatura spadła do 11 stopni poniżej zera. Po raz pierwszy od 23 lat spadł śnieg na Cyprze, a w Turcji niedaleko Izmiru śnieg widziano ostatnio 50 lat temu.

Sąd z Hamburga przybędzie ponownie do Polski

(Korespondencja P.A. Interpress)

DZIŚ, w czwartek, 18 bm. ham-burski sąd przysięgłych, po krótkim formalnym posiedzeniu, zapowiedział ponowny wyjazd do Polski, gdzie będzie uczestniczył w przesłuchaniu kolejnych czterech świadków polskich oraz Sąd Woiewódzki dla miasta stołecznego Warszawy. Sąd przysięgłych z Hamburga będzie przebywał w Warszawie od 20 do 27 stycznia br.

Po zakończeniu postępowania dowodowego w procesie hitlerowskich zbrodniarzy z Radomia: członka sztabu i dowódcy SS i policji — Weinricha i zez-

fa referatów IVA (zwalczanie polskiego ruchu oporu) i IVN (sieć konfidentów i szpicliów) — Paula Fuchsa — prokuratorzy Paul i Duhan oświadczyli, że nie mają teraz podstaw do złożenia wniosków o skazanie Fuchsa za udowodniony udział w likwidacji getta radomskiego, nie uważają go bynajmniej za „niewinnego aniolka”. Gdy tylko otrzymają niezbędne dowody, wniosą akt oskarżenia przeciwko Fuchsovi o popełnienie zbrodni na Polakach w Radomiu i w całym tzw. dystrykcie radomskim.

T. KUR

WYBIERNA CZYNIKÓW

ZAPOMINIANY PARK

NIEJEDNOKROTNE już chciałem zabrać głos na temat zwałowiska niebezpiecznego i zaniedbanego parku obok al. Powstańców Wielkopolskich na Pomorzanych. Piszę więc o tym ponownie, lecz nie na sercu, dobru miasta i mojej dzielnicy, a ostatecznie wiadomości, która przetrwała w „Kurierze” o porządkowaniu Parku im. Żeromskiego wzbudziła we mnie nadzieję i zaś, że to nie na Pomorzanych.

Przed wszystkim chciałbym się dowiedzieć, kto jest odpowiedzialny za porządek i czystość w naszym parku? W tym opuszczonym zakątku systematycznie dewastowanym zieleni, sprząta się od przypadku do przypadku, a w najbliższym czasie, w roku, zapewne przystąpi się do posęgu tylko na zgrabieniu śmieci i zeschłych liści w pokątne sterki, które potem całym miasteczkiem czekają na wywiezienie, konczy się na tym, że wiatr rozosił śmieci, a reszty dokonuje sama natura.

Timezajem taka oaza zieleni jest niezbędna dla każdej dzielnicy, zatem i dla Pomorzanych. Kłopoty tu być miejsce dla wypasianego wypoczynku wśród rosnących drzew i krzewów, a i dla spacerów, i wycieczek wreszcie gdzieś się bawić. Myślę, że niekoniecznie tylko w letnie, ale i w zimie, teren ten mógłby stać się dla odpoczynku i rekreacji. Mógłby, gdyby park był uporządkowany i do Pomorzanych, kłopoty tu dobał, tak jak i o inne parki w naszym mieście.

Jest wprawdzie zima, ale czas chyba już teraz pomyśleć o tym by na wiosnę park przy al. Powstańców Wielkopolskich znalazł właściwego gospodarza.

LECH S.
(nazwisko znane redakcji)

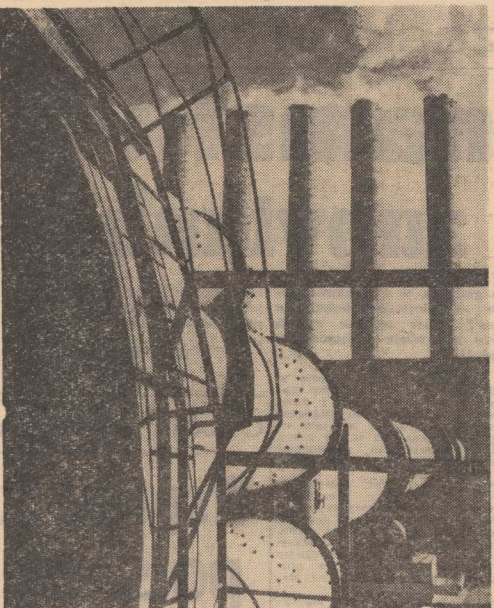
NAWET POZCZA NIĘ WIE...

MIEZKAM w Stargardzie i myślę, że nie tylko ja mam wątpliwości co do postępowania się nowym kodem pocztowym. Chodzi mi o to, że w „Spisale pocztowych adresów kodowych” oznaczenia takie mają tylko placówki pocztowo-telekomunikacyjne, które w Stargardzie jest 6. W spisie nie podano jednak, jakie ulice znajdują się w obszarze jednego urzędu pocztowego, jak można postąpić się kodem, jeżeli nie zna się tych podstawowych rzeczy? W tym celu należałoby do doręczania przesyłek pocztowych niech świadczy choćby taki oto fakt:

Tak się złożyło, że 11 bm. otrzymałem list właśnie z Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Szczecinie i okazało się, że sama poczta nie potrafiła temu listowi nadać właściwego numeru kodowego. Mieszkam przy ul. Fryderyka I 9 i numer kodu jest 73110, o czym do wiedzianem się w wydziale umieszczonych na liście schodowej. Tymczasem ponieważ w spisie kodowym stargardzkie urzędy pocztowe mają wprawdzie numery, ale nie wiadomo, jakie ulice obejmują i w szczecińskie kody DOPIT nie wiedziana jakim numerem kodowym przydzielony jest dom 11 na chyblił trafił zaopatrzenia list w numer 73100, czyli w numer niewłaściwy.

W Szczecinie i w miastach wojewódzkich nie ma takiego problemu bowiem ulice są podzielone, a w spisie kodowym podano, że są to poszczególne ulice, i tak np. wiadomo, że jeżeli adresat mieszka w Szczecinie przy ul. Fryderyka I 9 to list trzeba opatrzyć numerem 7108, bowiem domy od 1 do 9 w tej ulicy ten numer mają. W tym miejscu można się dowiedzieć ze spisu. A jak się dowiedzieć, w Stargardzie przy ul. Fryderyka I 9 to wie tylko i wyłącznie urząd pocztowo-telekomunikacyjny nr 2 w Stargardzie. Co innego, gdyby w spisie podane były również i ulice i numery kodu, tak jak w odniesieniu do miast wojewódzkich.

Kłopoty z kodem mają nie tylko mieszkańcy Stargardu, ale i innych miast powiatowych, bowiem tylko



KOMBINAT cementowy w Chelmie przekroczył w 1972 roku nieosiągalną dotychczas roczną produkcję cementu w ilości ponad 3 mln ton. Cementownie „Chelm” dają około 24 proc. krajowej produkcji tego cennego surowca. Kombinat jest jedynym w kraju wytwórcą cementu „Portland”. Ponadto w ubiegłym roku wyprodukowano próbną partię 2200 ton cementu „super” oraz 2000 ton t.z. cementu — substytutu cementu, nadającego się do budowy jednokondygnacyjnych obiektów. Plan na rok 1973 przewiduje dostarczenie budownictwu 3376 ton cementu.

Na zdjęciu: fragment cementowni „Chelm II”.
(CAF — Polski)

Kompletne obiekty Wizyjowa

Wizyjowa polskiego przemysłu

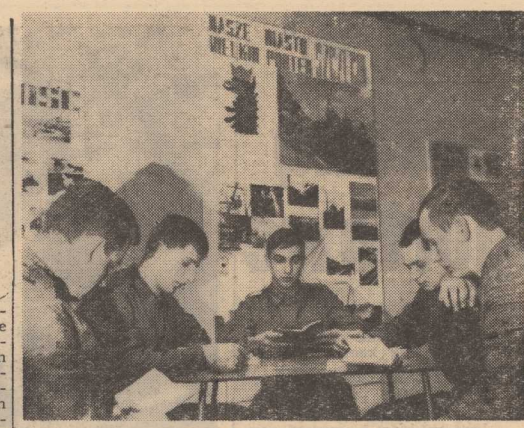
ORAZ BARDZIEJ liczymy się w świecie jako poważny eksporter szeregu towarów. Jednocześnie kraj nasz staje się z roku na rok atrakcyjniejszym partnerem, jako importer różnych dóbr zarówno inwestycyjnych, jak i rynkowych. Kilknastopiętny wzrost obrotów handlu zagranicznego wykazany w ub. roku świadczy o wzroście rangi Polski na arenie międzynarodowej.

NAJLEPSZA i chyba najbardziej „kompleksowa” wizyjowa — potencjału polskiego przemysłu są kompletne obiekty przemysłowe, eksportowane do wielu krajów. W specjalizacji w tym zakresie zaliczamy w eksporcie gotowych, skomplikowanych, a zarazem nowoczesnych zakładów chemicznych. Szczególnym powodzeniem na rynkach zagranicznych cieszą się polskie fabryki kwasu siarkowego. Wyrazem uznania dla specjalistów tej branży jest przyznanie Polsce specjalizacji w zakresie produkcji i eksportu tych obiektów w ramach RWPG.

CHZ „POLIMEX-CEKOP” wyeksportowała już 28 kompletnych fabryk kwasu siarkowego. Największym ich odbiorcą jest Związek Radziecki, w którym pracuje kilka tysięcy specjalistów, którzy przez lata zdobywali w Dalsoburgu w NRD, o zdolności produkcyjnej 300 tys. ton kwasu siarkowego rocznie, jest to jednocześnie pierwszy tego typu obiekt sprzedany „pod klucz” krajom Europy zachodniej.

Warto podkreślić, że podpinajemy się przede wszystkim długoterminowe kontrakty na budowę i dostawę kwasu siarkowego w oparciu o siarkowe, obejmujące również dostawę siarki i węgla. Warto wspomnieć, że w tym roku, w Dalsoburgu w NRD, o zdolności produkcyjnej 300 tys. ton kwasu siarkowego rocznie, jest to jednocześnie pierwszy tego typu obiekt sprzedany „pod klucz” krajom Europy zachodniej.

Wymienione przykłady



Młodzi żołnierze w koszarach

JUŻ PONAD dwa miesiące przebywają w swych jednostkach młodzi żołnierze. Przez ten okres przeszli przeszkolenie podstawowe, złożyli przysięgę wojskową, stali się pełnoprawnymi obywatelami w mundurach.

Widoczni na zdjęciu żołnierze to Władysław Sidor z Szczecina, Zbigniew Kopacki ze Swinoujścia i Piotr Gulek, Józef Lipiński oraz Stanisław Stępień z Lubelskiego. Mimo krótkiego okresu służby są wyróżniającymi się żołnierzami. Nawet za strzelanie, które sprawa zawsze tyle trudności otrzymała ocenę dobrą. Za wyniki w okresie wstępnego szkolenia zostali wyróżnieni w rozkazie.

Rozkreciliśmy mi jeden z naszych rozkazów, przyzyczył do niego żołnierskiego życia, znamy swoje obowiązki i wiemy czego od nas wymagają przełożeni. Jeszcze niedawno to człowiek był trochę „wypłoszony”.

Józef Lipiński i Stanisław Stępień wiążą ze służbą wojskową swą osobistą nadzieję. Pochodzą ze wsi i nie mają określonego zawodu. O szanse zdobyć go w wojsku wiedzą nie tylko starymi zwojami, ale i będą się starali zamierają zrealizować. Przełożeni pomogą im w tym na pewno. (wit)

Źródło: Tadeusz WIT

Zawał serca za... 200 tys. zł

ANNA L. z Jelesnej (pow. Żywiec) liczy 63 lata. Nie wiec dzwignego, że kiedy zaleziono ją na podłodze w kasie gminnej spółdzielni z symptomami zawału serca — z wyrazami wspaniałego odwieszonego kobiecie do szpitala. Współzuciele zamieniło się w konsternację, kiedy w torbie Anny L., w której powinno się znajdować ok. 200 tys. zł zebranych w punktach GS — nie znaleziono ani grosza. Prokurator — człowiek bez wyobraźni i szacunku dla starszych pań, zarządził w domu Anny L. rewizję. W jej trakcie przeszukano także gnojowisko, w którym... odnalazono całą, zaginioną kwotę. Istnieje domniemanie, że w... „użyźniano” gnojowiskę współzawodniczą Anny L. (m.k.)

MIESZKANIEC Trachenhausen w Bawarii — Sebastian Heindorf skonstruował motocykl. Pojazd składający się z ramy stalowej roweru i silnika motocyklowego, służy do jazdy po zamkniętych rzekach i jeziorach. (CAF — UPI)

W sprawie Galerii Sztuki Polskiej Nadszedł czas konkretów

TOMY już napisano na temat, wlokącej się od lat, adaptacji zabytкового pałacy przy pl. Żołnierza na przyszłą — a niecierpliwie oczekiwania — Galerii Sztuki Polskiej. Nadszedł czas konkretnych nadziedzi. W programie rozwoju Ziemi Szczecińskiej, uchwalonym na grudniowej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, sprawa ta została uznana za priorytetową na okres najbliższych dwu lat. Jak wiadomo — uścielenie szczegółowe nastąpiło w wspólnym posiedzeniu władz wojewódzkich i członków Kolegium Ministerstwa Kultury i Sztuki, na którym resort potwierdził konieczność utworzenia Galerii Sztuki Polskiej i Współczesnej, deklarując pomoc przy dalszym gromadzeniu zbiorów. Kwota 6 mln złotych przyznana na ten cel do roku 1975 zapewnia powołanie do życia galerii.

W WYNIKU uruchomienia nowego obiektu, nasza ścisnieta dotychczas ponad miarę placówka muzealna uzyska dodatkową powierzchnię użytkową wielkości 1845 m kw., powierzchnia ekspozycyjna obejmie niebagatelne 700 m kw., co da możliwość organizowania wielokomorowych wystaw sztuki, o jakich dotychczas nie mogło być mowy.

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, jakie znaczenie merytoryczne mieć będzie przyszła

Rozważania przewrotne Jak zrobić piekro domowe?

„CZY w epoce specjalizacji, technologii i techniki można zrobić piekro na polanie Piasta i Rzepichy? Nie, nie może kusić dyltantyzm, to tak właśnie sprawiła Rzeźba średnio-wieczna ze stragali i skazy nie przekazał nam, proca pasow znoszą i kusić nie mogą, przepisu na piekro domowe. I tak oto każdy dąży sobie sam, niechajbowo, do nie istnieje choćby „krótki poradnik, jak wstępować w siedem krajów piekro domowe”.

NIE CZUJEMY się powołani do wydania poradnika naukowego w tej materii, ale po przeprowadzeniu 899 ankiet i konsultacji możemy udzielić kilku bezcennych rad. Oczywiście, wykonanie należy samemu, komputer nie robi za was piekro domowe.

Zaczynają od najłatwiejszego typu: wspólne mieszkanie kilku rodzin z jedną łazienką i jedną kuchnią. Tu poczyna wzbudzać kłopoty. Ciężko znaleźć zatkany ziew, o krzyki dzieci, o upalanie garu, o gwałtowne wiecznie radu, o brudny korpus. Jeżeli jednak piekro nie wypycha, to coś jest nie w porządku. Możemy więc dopomóc bezwartownie (mogą dopiekić). Oto kilka rad: 1. Każdą dziewczynę biegać po domu w podkitych butach. 2. Puszcząć radu 899 ankiet i konsultacji możemy udzielić kilku bezcennych rad. Oczywiście, wykonanie należy samemu, komputer nie robi za was piekro domowe.

PRAWDA jakie to łatwe? Po prostu piekro — samograj. Jeśli jednak nie osiągnie się normy piekietnej, można jeszcze zalecić trąbę, są i kózę na balce. Nieco trudniejsza jest sprawa w mieszkaniu prywatnym, gdzie ciężyca osłonięcia idealnego piekła spoczywa nie barach tylko dwóch osób, a meta i żony. W pierwszym kroku stosunkowo łatwo się znaleźć. Kłótnia ustępna może wzbudzać o tyle co: przepływu kotlet, nie przysyły żar, nie odpraszona kosa, obiad nieoczekiwany czas. Wystarczy ułożyć, że maż huknie: „Ty staro”.

POLACY na Wyspie Korzennej

GRANADA, zwana Wyspą Korzen na (Isle of Spices), leży w Morzu Karaibskim, 100 mil od Wenezueli. Otoczona wysepkami Grenadins odkryta została przez Krzysztofa Kolumba w roku 1488. Należała do Wielkiej Brytanii, do króla Francji, a bardzo często była kryjówką korsarzy nekających żegluga na Morzu Karaibskim.

W wyniku osławionych ugodnień Prezydium MRN powierzyło generalne wykonawstwo obiektu Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlanemu nr 1, które przewiduje rozpoczęcie robót murarskich i instalacyjnych w roku bieżącym.

Z OKAZIJI trwałej aktualnie przy Walech Chrobrego wystawy nabytków największego muzeum, dla retrospektywny zbiór sztuki polskiej, wyprawa przypomnieć, że ich gromadzenie zapoczątkowane zostało jeszcze w pionierskim okresie kształtowania kultury naszego miasta. Pierwszą, udośćpioną publiczność wystawa sztuki polskiej w r. 1903, została przygotowana dzieki zabiegom pierwszego kustosa naszej placówki, dr. A. Majerskiej, a składała się na te ekspozycje wybór cennych dzieł przekazanych przez Naczelna Dyrekcję Muzeów z Państwowych Zbiorów Sztuki. Był to dobry zaletek przyszłości, własnej galerii, która stała się też prawdziwym „oczekiem na świat” aktywnego kustosa, nie



Tyt. oryginał: „FEAR IS THE KEY” tłumaczyl: Mieczysław DERBIEN

— Zrewiduj tego faceta — powiedział Vyland do Cibattiego. — Sprawdź, czy nie ma przy sobie czegoś, czego nie powinien mieć. Może to on napadł na Roya.

Zrewidowali Kennedy'ego, ale nie nic znaleźli. Vyland był groźnym przeciwnikiem. Myślał prawie o wszystkim. Ale powinien był również i mnie zrewidować...

— Nie chce pana popychać, Talbot — odezwał się z jakążs dźwięną ironią.

— Idziemy! — powiedziałem ruszając w drogę.

— Zapomniał pan czegoś — Vyland pokazał jakieś małe narzędzie, które pozostało na biurku.

— Nie — zaprzeczyłem. — Już mi jest niepotrzebne...

— A więc w drogę — odezwał się Vyland. — Niech pan przejdzie pierwszy, Talbot.

W batyskafie panował straszliwy nieporządek. Vyland i Royal byli pod wrażeniem obrzydliwej rozłączonej przez mnie przewodów elektrycznych. Sprawiając wrażenie, jakby stale zaglądali do notatek, umieścili je w bardzo krótkim czasie na miejscu. Vyland i Royal wymienili szybkie i zadowolone spojrzenia.

Przesunąłem oprniki kontrolne i uprzedziłem silniki w ruch.

— Wszystkie w porządku — powiedziałem. — Pracują tak, jak trzeba. Gotowi do odjazdu?

— Tak — Vyland oblaźł zeschnięte z urażenia warpi. — Gotowi...

Batyskaf zaczął powoli opuszczać się w dół. Rzucilem okiem na uszanki głębokości.

— Wysłaliśmy spod pylonu — zakomunikowałem Vylandowi.

Zapaliłem reflektory. Byliśmy już na głębini.

— Proszę mi podać kierunek! — odezwał się.

— Na wprost — odpowiedział Vyland.

Motory pracowały na najwyższych obrotach. Vyland wyciągnął z kieszeni kartkę papieru.

— Cała naprzód, kierunek na południowy-wschód — powiedział. — Kurs 222...

— Czy kierunek jest poprawny? — spytałem.

Vyland znów spojrzal na swoją kartkę.

— Tak.

Pomyślałem o Brysonie inżynierze, który zginął.

— Mamy do przebycia 520 metrów poziomu, aż do samolotu.

Po raz pierwszy wspominał, że poszukujemy samolotu.

— Jeżeli liczyć głębokość, ruszając ze środka zatoki — powiedział — to wynosi to około 620 metrów. Tak mówił Bryson.

— A gdzie zaczyna się ten środek zatoki?

— Około dwie trzecie odległości od X-13.

Potwierdziłem skiniem głową.

Zawsze mówiono mi, że nie można odczuwać bólu jednocześnie w dwóch miejscach. Ale to nieprawda. Moja ręka, ramię, plecy były prawdziwym morzem męczarni, a oprócz tego potężny ból rozszalał mi szczęk. Staralem się o tym zapomnieć skupiając uwagę wyłącznie na manewrach, które miałem wykonać.

Vyland spoglądał przez okienko, natomiast Royal obserwował mnie uważnie swoim jednym okiem. Patrzył bez wyrazu, chłodno, przenikliwie...

— Woda była ciemna, ale nasze dwa reflektory oświetlały ją wystarczająco. Od czasu do czasu mijaliśmy rekiny. Przeszłyśmy jakiegoś wyduława się prawie pusta. Prawdopodobnie burza zmusiła większość ryb do ucieczki na większe głębokości.

Dokładnie dziesięć minut po starcie dno morskie zniknęło pod nami jakby obcięte.

— Jesteśmy na miejscu — powiedział Vyland. — Niech pan schodzi w dół, Talbot.

— Jeszcze nie teraz — potrząsnąłem głową. — Atakując prosto rzykami, że możemy być wyrzuceni na skały owej zatoki, która jest przecież jakby, głęboką studnią. Możemy uszkodzić któryś ze zbiorników. Czy pan o tym pomyślał, Vyland?

Twarz Vylanda spływała potem. Znowu przeciągnął językiem po wargach i powiedział:

— Niech pan robi, co pan uważa...

O to mi chodziło. Manewrowałem z niezwykłą precyzją. Obliczenia Brysona były nadzwyczajne. Dokładnie na głębokości 625 metrów zauważyłem na lewo jakieś kształty.

To był opon i stery samolotu... Zatrzymałem silniki.

Powoli batyskaf zaczął schodzić w dół.

Mimoledziwie piętnaście minut od chwili, kiedy przekrociliśmy gwałtę wstrzymującą dopływ świeżego powietrza. Powietrze w kabine było bardzo ciężkie. Ani Vyland, ani Royal nie zauważył tego. Prawdopodobnie wydawało im się, że tak być powinno. Poza tym byli tak zajęci tym, co widzieli, że zapomnieli o reszcie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Najstarszy człowiek świata

W AZERBEJDZAŃSKIEJ wsi Barzawa położonej na wysokości 2 tysięcy metrów mieszka najstarszy człowiek świata — 167-letni Szafira Mislimov. Mimo wieku fizycznie się doskonale odzwyczaja, zaś stan jego serca wprawia w zdumienie radiologicznych kardiologów.

W Azerbejdżanie na każde 100 tysięcy mieszkańców przypada 84 osoby, które przekroczyły setny rok życia.

W ramach budownictwa socjalnego „Dolnej Odry” w Gryfnie powstaną nowe obiekty sportowe

OD LISTOPADA ub. r. istnieje w Gryfnie Klub Sportowy „Energetyk”. Pracuje on pod patronatem znajdującej się w budowie Elektrowni „Dolna Odra”. Program działania, jaki wytyczyli sobie energetycy w zakresie sportu i rekreacji, stanowi nie spotykany dotąd ewenement w historii szczyńskiej kultury fizycznej i działalności zakładów pracy na rzecz wycieczki swoich załóg.

Szczecińscy pletwonurkowie startowali w Warszawie

W WARSZAWIE odbyły się I Mistrzostwa Polski Pletwonurków. Triumfatorzy poszczególnych konkurencji wywalczyli pierwsze tytuły mistrzów kraju. Natomiast uzyskane przez nich rezultaty uznane zostały za rekordy Polski.

NA ZAWODACH w stolicy startowali m. in. pletwonurkowie szczecińscy z ogniska TKKF „Stocznowiec”, z klubu LOK „Mors” i klubu PTKK „Wodolazy”. Najlepiej wypadli zawodnicy, którzy w klasyfikacji zespołowej zajęli I lokatę. Reprezentanci TKKF „Stocznowiec” wywalczyli 4 tytuły mistrzów Polski. Laura Zuzakowska wygrała dwie konkurencje — wysiłki na 100 i 200 m w płetwach po powierzchni i 100 m w płetwach na 400 m w płetwach po powierzchni oraz z aparatem pod wodą. Ponadto wicemistrzynią Polski wywalczyła szałafeta „Stocznowiec” 2x100 m, startująca w składzie: Laura Zuzakowska, Mirosława Wasik, Krystyna Krystosiak. Penie z ekipy Stoczni im. Warskiego zajęły również drugie miejsce w klasyfikacji zespołowej drużyny żeńskiej.

Z zawodniczek „Morsa” najlepiej spisała się w stolicy Aldona Kozłowska, która zajęła pierwsze lokaty w wysiłku na 100 m z aparatem pod wodą.

Pierwsze zarogi RMC są już w Warszawie

SETKI miliońskich motorzynek gromadzą się od wieczora przed warszawskim Grand Hotelem, który jest tradycyjnie bazą rajdowców, którzy wybrali stolicę Polski za punkt startowy do XLII Rajdu Monte Carlo.

MIMO, że w tegorocznej imprezie z Warszawy startuje zaledwie 12 załóg zagranicznych i 3 polskich, zainteresowanie rajdem jest nie mniejsze niż w latach ubiegłych. Jako pierwszy zameldował się w biurze rajdu zawodnik NRF Torst Racz z pilotem Helmutem Koehlerem. W kilka godzin później zgłosił się van Dornick z Pieterem Brinkem (oba NRF) ich rodacy Heinz Schewe i Andreas Haensch. Ta ostatnia para miała pod Króśniewiczami małą przygodę. Kierowca nieco zmęczony podóżą nie zauważył ciągłką stojącego na zwozie bez świateł pożytecznych. Gwałtowne hamowanie samochodu wyposażonego w opony z kołkami nie dało na suchym asfalcie zamierzonych rezultatów i dlatego „BMW” na uszkodzonych białkach, zdołał wiot powietrza i reflektor.

5 zapaśników w kadrze młodzieżowej

POLSKI Związek Zapasniczy ustalił skład młodzieżowej kadry narodowej w stylu wolnym. W gronie najlepszych zapaśników naszego kraju znalazło się 5 zawodników z naszego województwa. Są to: Kazimierz Urbaczek i Jan Stasiak (Sokół Przysiek), Henryk Milewski i Henryk Mazur (Wiking Miłewic) oraz Stefan Kolbowicz (Zieloni Stargard).

Relaks z PTKK

ODDZIAŁ Miejski PTKK wespół z Klubem „88” zapraszają amatorów pływackich wędrowców na kolejną wycieczkę z cyklu „Relaks z PTKK”. Odbędzie się ona w najbliższą niedzielę. Zbiórka uczestników wyznaczona została na godzinę 9, przy pętli tramwajowej na Glińskim.

W TEJ CHWILI gryfińska inwestycja energetyczna jest jeszcze w fazie budowy. Mimo to, już dziś myśli się o stworzeniu przyszłej załozce Elektrowni „Dolna Odra” właściwych warunków do uprawiania sportu i rekreacji. Dlatego właśnie powołano do życia klub sportowy. W Gryfnie bowiem wraz z obiektami przemysłowymi wykonywane będą, w ramach budownictwa socjalnego, urządzenia sportowe. W chwili więc gdy „Dolna Odra” ruszy pełną parą jej załoga będzie miała gdzie uprawiać sport.

Program budowy bazy sportowej dla pracowników „Dolnej Odry” zakłada m. in. rozbudowę istniejącego w Gryfnie stadionu sportowego, na którym wykonane zostaną dodatkowe urządzenia oraz boiska do gier zespołowych. Wiele prac wykonanych zostanie nad Regalicą, gdzie zamierza się uruchomić przystanek do sportów wodnych, wraz z odpowiednim zapleczem. W Gryfnie powstaną także hale sportowa i pływalnia. W przyszłości więc klub energetyków będzie mógł prowadzić działalność sportową w wielu dyscyplinach.

W ZWIĄZKU z powstaniem KS Energetyk, w Gryfnie zrodziła się koncepcja by stał się on wiodącym klubem sportowym tego miasta. Zgłaszano m.

Awaria ta nie przeszkadza jednak w starcie do rajdu. Jako następni do tarci do Warszawy Włosi — Giovanni Tziganonte i Paolo Ponzanelli, którzy wystartują na „Fiacie 129”.

Pierwsio po dokumenty rajdowe zgłosili się nasi reprezentanci: Marian Bień i jego pilot Janusz Wojcik. Na jako pierwsza wyruszy na trasę zapała austriacka — Claus Rusting i Wolfgang Weiss na samochodzie „Renault” z nr 35.

W KILKA minut po przyjeździe do Warszawy Torst Racz startujący na własnym samochodzie powiedział: „Mimo, że jestem mieszkaniem, które organizuje punkt startowy rajdu, wybrałem Warszawę po raz trzeci. Wiele moich kolegów wy startu do XLII Rajdu uważają, że jazda po autostradach NRF jest bezpieczniejsza z uwagi na warunki atmosferyczne. Ja osobście uważam, że płynięcie promem jest znacznie bardziej ryzykowne ponieważ aura lubi gotować niespodzianki. Wiele kierowców wybrało trym powołał do pogodniejszego klimatu. Nie spodziewałem się na pewno opadów śniegu w północnych Włoszech i włoskich Alpach, a tymczasem to właśnie polskie drogi są suche niczym w lipcu. Od lat o punktacji końcowej decyduje pogoda. Jeśli drogi w Alpach są bez śniegu rajdowcy jadą zbyt szybko i nie dojeżdżają. Jeśli spadnie śnieg, wielu spośród nich po prostu nie dojeżdża. Otwierają punkty karne, tak było np. rok temu. Trasa z Warszawy jest krótka, prosta i bez niespodzianek. Spodziewałem się, że tak jak co roku organizatorzy warszawskiego punktu RMC przystąpią wiele atrakcji dla załóg uczestniczących w rajdzie.

RADIOWA TRANSMISJA
JUTRO Polskie Radio przeprowadzi ze Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie bezpośrednią transmisję z startu do XLII Rajdu Monte Carlo. Początek — godz. 13.20 w programie I.

in. propozycje by od zaraz dokonał jego fuzji z Polonią i innymi gryfińskimi klubami. Na razie jednak koncepcja ta nie będzie realizowana. Myśli się jednak o urzeczywistnieniu jej w przyszłości, kiedy Energetyk dysponować będzie odpowiednią bazą obiektów i urządzeń sportowych. Obecnie natomiast planuje się powołać przy klubie energetyków pierwszą sekcję sportową. Będzie nią sekcja lekkoatletyczna, a właściwie „szkolka” la. Od początku bowiem swojej działalności Energetyk stawia na młodzież. (Jg)

A jednak będzie hokej na lodzie

WCZORAJ redakcję naszą odwiedzili działacze Szczecińskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie: E. Kłaman, B. Miekczyński i W. Pomorski. W trakcie rozmowy zapoznaliśmy nas z planem działania na najbliższy okres. Jak wiadomo hokej na lodzie w Szczecinie został skazany na zagładę. W chwili obecnej przy klubie sportowym nie działa już żadna sekcja.

Z boisk piłkarskich UEFA UPOMINA LEGIE

KOMISJA dyscyplinarna UEFA ukarała ostatnio kilka drużyn bądź piłkarzy uczestniczących w europejskich rozgrywkach pucharowych. Od trzech najbliższych spotkań w rozgrywkach UEFA odsunięty został za niebezpieczną grę zawodnik Bohemians Dublin: John Doran, a Vittorio Setubal musi za plac 1 000 franków szwajcarskich za niesportowe zachowanie swoich kibiców i brak porządku na stadionie. Niewłaściwe zachowanie widzów to jedna z najczęstszych okoliczności przesyłki sankcji UEFA. Wśród ukaranych z tego powodu klubów znalazł się — polski. Za rzucanie na boisko petard lub inne przedmioty UEFA ukarała na pominiemieniu Legię Warszawa, a wraz z nią: Bayern Monachium, Juventus Turyn, AEK Ateny, Ajax Amsterdam i Crevin Zvezda Belgrad.

NIE BĘDZIE MISZOW W PIŁKARSKICH MISTRZOSTWACH ZSRR

WŁADZE piłkarskie ZSRR podjęły decyzję, zgodnie z którą mecze o mistrzostwo ZSRR nie będą mogły kończyć się wynikiem remisowym. Jeśli do minut gry nie wylosują zwycięzcy spotkania, zarządzone zostanie seria rzutów karnych. Ta nowość w piłkarstwie radzieckim ma przyczynić się głównie do aktywnej gry wszystkich zespołów.

PIŁKARSKIE HISPANIE POKONAŁI GRECJI

W ROZEGRANYM w Atenach eliminacyjnym spotkaniu grupy VIII piłkarskich mistrzostw świata, Grecja przegrała z Hiszpanią 2:3.

TABELA

1. Hiszpania	3:1	5-4
2. Jugosławia	3:1	2-2
3. Grecja	0:4	2-4

ANALIZA ubiegłorocznych wyników polskich pływaków nie napawa optymizmem. Mimo że tempo rozwoju tej dyscypliny sportu w Polsce jest nienagannie wysokie, aktualnie nasi pływacy osiągają wyniki na poziomie czworościwiosnowej sprez. 3 lat, przy czym opóźnienie w konkurencjach kobiecych jest jeszcze większe.

W istniejącej sytuacji nadzieje wylądają z impasu sportu pływackiego w Polsce pokładane są w młodzieży. Plany szkoleniowe ZPP opracowane na lata 1973—1976 zakładają powołanie do kadry, pod kątem przygotowania do mistrzostw Europy, które odbędą się w Wiedniu w 1974 r. zawodników urodzonych w latach 1952 i młodszych oraz zawodniczek urodzonych w 1953 r. i młodsze, którzy spełnią kryteria selekcyjne wyznaczone na 1973 r. Dla przykładu — w skład kadry zostanie powołana zawodniczka, która na 100 m dowolnym ogrymuje się wynikiem 1:01,5 lub pływak, który na 100 m klasycznym uzyskał 1:05,1. Speł-



W BIEGU MARATON- SKIM rozegrany w La- gos, podczas II Igrzysk Panafrykańskich zwyciężył Etiopczyk Mammo Wolde, którego przedstawia nasze zdjęcie. (CAF — Unifaz)

Igrzyska w Lagos

SPORTOWCY Egiptu, podobnie jak siedem lat temu w Brazzaville, zostaną zwycięzcami w klasyfikacji drużynowej II Igrzysk Panafrykańskich, które zakończą się dziś w Lagos. Medalowcy bilansu świadczy o ich znacznej przewadze. Egipt zdobył 21 złotych medali, podczas gdy Nigerzyccy, uzyskali ich 13. Egipska reprezentacja ma też 16 srebrnych i 12 brązowych medali. O sukcesie sportowców znan Nitu przesądziło pływani, w którym wywalczyli oni — 18 złotych, 10 srebrnych i 7 brązowych medali.

Zakończył się turniej pięcioboju. Niespodzianką finałów była porażka brązowego medalisty olimpijskiego w wadze lekkośredniej Isakki Dabore (Niger) z Nigeryjczykiem Nwakpą.

W finale turnieju piłki ręcznej Algieria pokonała Egipt 14:12. W walce o brązowy medal Senegal wygrał z Wybrzeżem Kości Słoniowej 17:7. W meczu o trzecie miejsce w turnieju piłkarskim jedenaścianka Egiptu pokonała uczestniczkę turnieju olimpijskiego, piłkarkę Ghany 2:1. W finale gry pojedynczej w tenisie Ali Dawud (Egipt) zwyciężył Thompsona Onibokuna (Nigeria) 6:3, 6:2, 6:1.

Sukcesy młodych łyżwiarzy

WE WŁOSKIEJ miejscowości Madonna di Campiglio rozpoczęły się międzynarodowe zawody w jeździe szybkiej na lodzie. Pierwszy dzień imprezy stał pod znakiem bardzo dobrej formy naszych juniorów. W wyścigu na 500 m zwyciężył Henryk Szandala (Pol.) — 41,8 przed Janem Trzebunią (Pol.) — 42,1 i Waldem Kocopenem (NRF) — 42,9. Wycisną na 1000 m wygrał również Henryk Szandala w czasie 1:24,47 przed Janem Trzebunią — 1:24,65 i Lorisem Vellar (Włochy) — 1:24,89.

W wyścigu na 500 m seniorów zwyciężył Colin Coates (Australia) — 42,90, przed Peterem Lake (W. Bryt.) — 42,11 i Jerzym Lipchencem (Pol.) — 42,49. Wycisną na 500 m seniorów wygrał Wimma Neukers (Holandia) 1:25,79. Po że hokeistom przyznano zł., 4 gołądziny tygodniowo. FAR.

Plany pływaków

Wieloletni plany pływaków nie napawa optymizmem. Mimo że tempo rozwoju tej dyscypliny sportu w Polsce jest nienagannie wysokie, aktualnie nasi pływacy osiągają wyniki na poziomie czworościwiosnowej sprez. 3 lat, przy czym opóźnienie w konkurencjach kobiecych jest jeszcze większe.

W istniejącej sytuacji nadzieje wylądają z impasu sportu pływackiego w Polsce pokładane są w młodzieży. Plany szkoleniowe ZPP opracowane na lata 1973—1976 zakładają powołanie do kadry, pod kątem przygotowania do mistrzostw Europy, które odbędą się w Wiedniu w 1974 r. zawodników urodzonych w latach 1952 i młodszych oraz zawodniczek urodzonych w 1953 r. i młodsze, którzy spełnią kryteria selekcyjne wyznaczone na 1973 r. Dla przykładu — w skład kadry zostanie powołana zawodniczka, która na 100 m dowolnym ogrymuje się wynikiem 1:01,5 lub pływak, który na 100 m klasycznym uzyskał 1:05,1. Speł-

CZWARTEK 18 STYCZNIKA

DZIS: Piotra, Małgorzaty JUTRO: Henryka, Mariusza

POGODA

ZACHMURZENIE duże, z rozspodzeniami. Temp. ok. 0 st. Nocą spadek do -8 st.

DZIS zachód słońca - godz. 16.20. JUTRO wschód słońca - godz. 8.06.

TEATR

POLSKI w SPOŁECZNY „Romans z wędzikiem” g. 19.30; WYWCZYNY „Hello Dolly” g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Panna młoda w żałobie” g. 10.30, 13, 15.30... POLSKA nad Bałtykiem przed 1000 lat: Przyszłość morza... WYSTAWY MUZEUM - Staromłyńska 37 - Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVIII w.;

DIJURY

SZPITALY KLINIKA CHIR. DZIECIĘCY - Unii Lubelskiej; WEWN. - Arkońska; POZOSTAWIENIE - Gołębino; NEUROLOGIA - Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA - Arkońska 4; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCY al. Woj. Polskiego 72 g. 19-7; OGÓLNA - al. Jedn. Narodowej nr 12 - sala; GÓRNE: STOMATOLOGICZNE - al. Piastów 1 - g. 20-7; NR 2 - Nad Odrą 18 - g. 8-15; SKORNO-WENEROLOGICZNE - H. Pobożnego 14 - g. 9-17; M. Buczek 6 - g. 8-16.30; Nad Odrą 14 - g. 8-18; Kapitańska 3 - g. 8-15; Woj. Polskiego 101 - g. 8-17.

PROGRAM I WIADOMOŚCI: 15, 16, 18.50, 20, 23, 24. 15.05 Godzina dla dzieciąt i chłopców... PROGRAM II WIADOMOŚCI: 16, 18, 22, 23.50; SERWIS Rybaków 18.15, 6.01.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI 16.30 Dziennik TV. 16.40 „Ekran z braćmi”. 17.45 PKF. 17.55 „50 lat ZSR”. 18.40 „W jedenaste mieście później”. 19.15 Przypominy... PROGRAM BERLINSKI 15.25 Lekcja jęz. rosyjskiego. 15.30 Wzrosty apteków. 17.05 Historia dla klas X. 17.30 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 „Ekspedycja w Lewich Górach”.

PIĄTEK

7.55 Lekcja jęz. rosyjskiego. 8.20 Gimnastyka. 9.30 Kronika. 10.05 Teleturynie. 11.05 Problemy. 11.35 Muzyka muzyczna. 12 Wiadomości. 13.35 Program dla wsi. 16.15 „Natalia Saz”. 17 Omówienie programu. 17.05 „Obietnica”. 17.30 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Program dla młodych ludzi. 18.15 Kronika nauki i techniki. 18.45 Teleklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcy. 19 Film fr. z serii „Sebastian”. 19.15 Portrety i podzięk. 20.30 Nowa film radz. „Maria”. 21.25 Węgierski film krym. „Morderca jest w domu”. 22.55 Kronika. 23.55 Sytuetka artysty.

RADIO

PROGRAM I WIADOMOŚCI: 15, 16, 18.50, 20, 23, 24. 15.05 Godzina dla dzieciąt i chłopców... PROGRAM II WIADOMOŚCI: 16, 18, 22, 23.50; SERWIS Rybaków 18.15, 6.01.

Oferujemy do sprzedaży maszyny:

adresarkę elektryczną typ TMES i wytlaczarkę elektryczną typ DME produkcji NRD Stan maszyn bardzo dobry. Wartość sprzedaży obu maszyn wynosi 43 tys. zł. Zgłoszenia: Zakład Obliczeniowy ZBR Szczecin, Twardowskiego 18 tel. 352-75 184-K

Wzrost udział w KONKURSIE NOWOROCZNYM SGL „Gryf” Czekaj na Ciebie samochód „WARTBURG” i wiele nagród pieniężnych. Może tym razem Twoje szczęście? 247-K

Dnia 16. I. 1973 r. zmarła przedwcześnie po ciężkiej chorobie inż. Zofia Golonka Pogrzeb odbędzie się dn. 19. I. 1973 r. o godz. 13 sprzed bramy Cmentarza Centralnego, o czym z bólem zawiadamiają i serdecznie współczują Rodzini Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Szczecinie.

16. I. 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana siostra i ciocia Zofia Golonka

Kol. HELENIĘ WALIŃSKIEJ wyraży głębokiem współczucia z powodu śmierci Ojca składają: Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy z Woj. Stacji Oceny Zwierząt.

Dnia 16 stycznia 1973 r. zmarł s t p PIOTR WYSOCKI emerytowany pracownik DOKP. Wyprawdzenie zwłok dnia 19. I. 73 r. z kaplicy przycmentarnej o godz. 13 na Cmentarz Centralny. Pogrzeb w głębokim żalu RODZINA.

W pierwszą rocznicę śmierci Stanisława Szewczyka dnia 20 stycznia w kościele Kr. Korony Polskiej o godz. 8.00 zostanie odprawiona żałobna Msza Św. Wszystkich przyjaciół i znajomych o uczestniczenie proszą ZONA Z DZIECIAMI

Kronika wypadków

WZORAJ około godz. 20 na ul. Szarotki zaślubił nagłe po wyjściu z restauracji „Bałtyk”. 25-letni Bolesław G. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon, najprawdopodobniej wskutek zawału serca. W JEDNYM z domów przy ul. Jagiellońskiej rybakowi zaciął rękę... NA ULICACH miasta wydarzyło się wczoraj kilka wypadków drogowych. M. in. krótko po godz. 13, u zbiegu ulic Przesmycznej i Eskadrowej do szło do zdarzenia samochodu „Star” nr rej. KB 7783 z Tarnobrzegia z ciężarówką „Skoda” nr rej. MR 2848.

Pracownicy poszukiwani Murarzy-tylnicy, cieśli, spawaczy, ślusarzy, zakładowi, hydrauliczów-montażerów, płytkarzy pałaców c.o., robotników niewykwalifikowanych zatrudni Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Policach, Praca na terenie Szczecina i Polce. Wynagrodzenie w akordzie. Pracownicy zamieszko-otrzymują zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Punkty zbiorowego żywienia znajdują się w pobliżu miejsc zakwaterowania. Pracownicy zatrudnieni do czyszczenia budynków ukończyli 18 rok życia do Ochotniczego Hufca Pracy w Policach. Junacy zgromadzeni w OHP pracują na budach, mają możliwość szkole-

Wyprowadzenie zwłok Stanisława Szewczyka z kaplicy przycmentarnej o godz. 13 na Cmentarz Centralny. Pogrzeb w głębokim żalu RODZINA. W pierwszą rocznicę śmierci Stanisława Szewczyka dnia 20 stycznia w kościele Kr. Korony Polskiej o godz. 8.00 zostanie odprawiona żałobna Msza Św. Wszystkich przyjaciół i znajomych o uczestniczenie proszą ZONA Z DZIECIAMI

„Kurier“ w przychodniach

PROBLEM: WIZYTY DOMOWE

KAPRYŚNA, wręcz jesienna pogoda, jaka utrzymywała się od paru tygodni sprawiła, że z dnia na dzień wzrosła liczba osób przeziębionych. Przychodnie służby zdrowia zapelnily się zakatarzonymi i kichającymi pacjentami. Od wczesnych godzin rannych w przychodniach dzwonią osoby wzywające lekarzy na wizyty domowe do chorych z wysoka gorączką.

— PO NIEZWYKLE gorącym poniedziałku mamy obecnie pewną stabilizację liczby zachorowań na grype — mówi kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium MRN dr T. Wargo. — Gdyby lekki mroz, jaki odnotowaliśmy we wtorek utrzymał się, moglibyśmy liczyć na stopniowy odwrót grypy. Obecnie służba zdrowia zmobilizowała wszystkie swe siły do walki z falą przeziębienia. (daw)

Wystawa PWN w Zamku

W SALI lekcyjnej Zamku Książąt Pomorskich została otwarta wystawa wydawnictw Państwowego Wydawnictwa Naukowego za rok 1972. Obejrzeć można wiele ciekawych nowości tej olinicy, m. in. takie pozycje jak: dwutomowe bogato ilustrowane wydawnictwo „Ptaki ziem polskich” — Jana Sokolowskiego, „Słownik Pracowników Książki Polskiej” — zwaną on jako historia książki polskiej, „Pradzieje Ziemi Polskiej od IX do XV w. p. n. e.” — Stefana Karola Kondzowskiego oraz 30 pozycji z matematyki, fizyki, prawa ekonomicznego i innych dziedzin nauki. Dodatkowo część ekspozycji tworzą ostatnie nowości innych wydawnictw takich jak: Arkady, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Zakład im. Ossolińskich, PZWL, PWRIL.

Organizatorami wystawy są: Wojewódzki Dom Kultury oraz Ekspozycja Państwowego Wydawnictwa Naukowego w Szczecinie. Czynna ona będzie do dnia 26. I. b.m.

W Filharmonii

Chór Wyższej Szkoły Nauczycielskiej

W CZWARTEK 18. bm. w koncercie z cyklu „WIECZORY CHORAŁNE” wystąpił chór Wyższej Szkoły Nauczycielskiej pod batutą Eugeniusza Kusa. W programie wykonane zostały utwory z cappelii następujących kompozytorów: Wacława z Szamoty, Mikołaja Górnika, Mikołaja Zielenkowskiego, Galusa Petelina, A. Scarlattiego, St. Moniuszki, F. Mendelssohna, St. Każura, T. Szelligowskiego, J. Krenza. Słowo wiążące — Zbigniew Pawlicki. Początek koncertu o godz. 18. Sprzedaż biletów w dniu koncertu od godz. 15.30, przedsprzedaż w godz. od 16 do 18. (Up)

Wielu kupujących — zbyt mały wybór

Największym powodzeniem cieszy się bielizna

OD PONIEDZIAŁKU obowiązuje pessonazowa przecena na obuwie i odzież jesiennie-zimową. Wczoraj więc odwiedziliśmy kilkanaście sklepów w Śródmieściu. Trzeba przyznać, że handlowcy — poza nielicznymi wyjątkami — dobrze przygotowali reklamę przeceny. Duże tablice reklamowe, specjalne stoiska, napisy — wszystko to zwraca uwagę i przyciąga klientów. Dobrze zorganizowano sprzedaż towarów po obniżonych cenach w sklepach z konfekcją i tkaninami. W „Odzieżowcu” duże zainteresowanie budziły suknie z kaszmiru, płaszcze damskie przecenione z 1700 lub 1600 na 1 tys. zł, spodnie i bluzki. Mniejszy wybór artykułów zauważyliśmy na stoiskach z męską konfekcją. Tutaj, niestety, znalazło się sporo „bubli” i ubiorów zgola nie jesiennie-zimowych, np. prochowce, marynarki na lato.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w „Modusach” przy ul. Krzywoustego. Tam z kolei widzieliśmy ładne garnitury, których ceny obniżono o blisko 50 proc. Wyjątkowo ciekawą ekspozycję przecenionych tkanin przygotowano w sklepie przy al. Wojska Polskiego (vis a vis) „Kosmosu”. Bardzo atrakcyjne welny na płaszcze i kostiumy można kupić tam w cenie 150 lub 170 zł za metr.

NIECO GORZĘ zorganizowano obniżkę cen w sklepach obuwniczych. Przecenione „kaczki” są po prostu nieladne. A note do sklepów nie dostarczono jeszcze wszystkich rodzajów obuwia, którego ceny uległy obniżce. Należy także stwierdzić, że tym razem nie popisał się handlowcy z „Posejdoną”. Na stoiskach obuwniczych byli widać mały wybór przecenionych butów. Na parterze natomiast przygotowywano dopiero specjalne stoisko. Zauważyliśmy tam niestety również zbyt mały wybór przecenionej konfekcji.

Najbardziej oblegane są stoiska z bielizną. W „Odzieżowcu”, w sklepach WPTO przy al. Wojska Polskiego, w „Galluxie” przy ul. Bogusława notuje się teraz blisko 10-krotnie większe obroty niż zazwyczaj. Trudno się dziwić; można tam przecież kupić komplety po 90 zł, halki przecenione z 200 na 100 zł, różnego rodzaju podkoci w cenie od 50 zł. (mw)

Notatnik szczeciński

▲ BIURO Wystaw Artystycznych i WDK zapraszają miłośników sztuki na kolejny wykład Studium Wiedzy o Współczesnej Sztuce Polskiej — w piątek, 19. bm., o godz. 16.30 w sali projekcyjnej Zamku. Wykład monograficzny, poświęcony w całości Władysławowi Strzemińskiemu, wygłosi mgr Małgorzata Głuska po czym zostaną wyświetlone filmy o sztuce.

Efektowne dzianiny z Włoch, Indii, Austrii

JUZ OD dawna szczecinianki coraz rzadziej zaglądają do komisów w poszukiwaniu atrakcyjnych bluzek (po znaczenie mniej atrakcyjnych cenach) przysyłanych rodakom przez ciotkę z Ameryki. Dzieje się tak po prostu dlatego, że w naszych sklepach uspołeczniionych jest coraz więcej efektownych bluzek, sukienek, swetrów itp., zarówno produkcji krajowej, jak i importowanych z różnych krajów.

„GROMADA”

8 marca za granicą

WPRAWDZIE do Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca — pozostaje to jeszcze sporo czasu, ale Ogólnopolska Spółdzielnia Turystyczna „Gromada” myśli już o tym, jak i podarunek sprawić naszym paniom w dniu ich święta. Wspaniałym prezentem będzie na pewno propozycja udziału w zagranicznej wycieczce turystycznej do Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD lub Węgierskiej Republiki Ludowej. W programie każdej takiej wyprawy przewidziano spotkania i uroczystości związane z obchodami Międzynarodowego Dnia Kobiet za granicą.

WSRÓD ośmiu propozycji wyjazdów na Święto Kobiet cztery szlaki wiodą do Związku Radzieckiego: 6-dniowa wycieczka do Moskwy, 5-dniowa — do Kijowa, 4-dniowa — do Wilna i 3-dniowa — do Lwowa. W programie przewiduje się zwiedzanie zabytków, miast, spotkania z radzieckimi ludźmi oraz spektakle teatralne. Do NRD wiodą dwie trasy: 5-dniowa wycieczka do Berlina koleją i 3-dniowa, autobusem, do Rostocku (oddaje bez Szczecina). W programie przewidziano zwiedzanie najciekawszych zabytków i okolic, odwiedzin w teatrach. Będzie ciekawie zapowiadała się 5-dniowa wycieczka do Pragi. Jej uczestnicy, przez stolicę CSRS zwiedzą dwie miejscowości: Karlstajn i Konopiste. Kolejną z próbą wina oraz wiozów turystykowa mają w perspektywie uczestnicy 4-dniowej wycieczki samolotowej do Budapesztu.

Jak widać z tego krótkiego zestawienia propozycje „Gromady” są atrakcyjne. Szczegółowych informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia Oddział Wojewódzki OST „Gromada” w Szczecinie przy Pl. Lotników oraz wszystkie ekspozyтуры powiatowe. (ten)

Kto znalazł?

RENCISTA zgubił prawa, futrzaną reklamówkę męską. Uczciwiego znalazcę prosimy o oddanie jej do naszej redakcji, póki żyje.



WCZORAJ o godz. 12.35 na Placu Żołnierza Polskiego jadący w kierunku Krzekowa tramwaj linii nr 5 uszkodził przewody sieci trakcyjnej. Do godz. 13.05 trzeba było wstrzymać ruch wszystkich tramwajów przejeżdżających przez ten węzeł komunikacyjny. Owe 40 minut wystarczyło, by ze wszystkich stron placu ustawiły się długie rzędy tramwajów. Do ustąpienia awarii przystąpili natychmiast pracownicy pogotowia sieci MPK. O godz. 13.05 uszkodzone przewody trakcyjne częściowo naprawiono i mogły już m. in. ruszyć tramwaje zdążające w kierunku stoczni. Całkowite wznowienie ruchu nastąpiło dopiero o godz. 13.20. Fot.: Tadeusz WIT

znaki ????

O zaufaniu do liczników

OD CZASU wprowadzenia nowych opłat telekomunikacyjnych, rachunki za telefon stały się przedmiotem licznych sporów między szczecinianami a Urzędem Telefonów Miejskich. Po dłuższych wyjaśnieniach wiemy mniej więcej, za co i ile płacimy.

Pozostał natomiast, w dalszym ciągu nie rozwiązany, problem liczników telefonicznych. Nie mieliśmy do nich pełnego zaufania przed zmianą opłat, zdarza się, że nie mamy i teraz. Jak bowiem wy tłumaczyć fakt, że abonent po dłuższym pobycie poza Szczecinem a nawet poza krajem, kiedy nikt nie korzystał z jego telefonu, otrzymuje horrendalnie wysoki rachunek? Albo to, że ludzie mało korzystający z telefonu dowiadują się nagle, że poważnie przekroczyli limit rozmów? Jak udowodnić, że nikt z domowników nie dzwonił do Poznania lub Warszawy?

Szczecinianie bronią swojej kieszeni, nie mając do dyspozycji żadnych dowodów. Panie z UTM mają jedynie fotografie licznika abonenta. I tylko na podstawie tego zdjęcia obliczają się należność.

Dzięki fotografowaniu liczników unika się wielu помиłek z okresu kiedy liczbę rozmów notowano olówkiem na kawałku kartki. Toteż nie mamy pretensji do pań z Wydziału Opłat. Czy nie ma więc możliwości zainstalowania liczników w domu, byśmy w każdej chwili mogli skontrolować jego wskazania? Czy w centralach telefonicznych zostaną zainstalowane specjalne urządzenia rejestrujące nie tylko liczbę jednostek abonamentowych ale i datę, godzinę rozmowy i numer, z którym się łączono? (jas)

Wystawa czy magazyn?

Najprawdopodobniej — zlo koniecnie

NIELAD i chaos panuje aktualnie na wystawach wielu szczecińskich sklepów. Niektóre z nich nadal zachęcają do robienia świątecznych zakupów, tak jak np. sklep warzywny przy ul. Krzywoustego. Natomiast centralnym punktem ekspozycji sklepów: „Kot w butach” przy ul. Jagiellońskiej, papierniczy „Bristol” przy al. Wojska Polskiego „Delikatessów” przy ul. Krzywoustego — są zyczenia świąteczne i noworoczne. Tylko nieliczne dekoracje wystaw sklepowych przypominają nam o karnawale m. in. możemy tu pochwalić „Modę Polską” i sklep „Senior”.

Skoro taki balagan panuje na wystawach dużych placówek handlowych w centrum miasta, to możemy sobie wyobrazić, co dzieje się w małych sklepach, położonych daleko od śródmieścia. Mamy zastrzeżenia nie tylko do aktualności ekspozycji. Są one również przykładem, jak nie należy reklamować sprzedawanych wyrobów. Przelatując wystaw towarową, eksponowanie plastycznych koszyków nikogo nie zachęca do zakupów. Prym w tym „dekoracyjnym bluzganiu” wiodą sukienki z konfekcją, bielizna i obuwie. Jeszcze nie tak dawno widzieliśmy sterte reklamówek leżących na wystawie sklepu „Polki Lena”.